

„Drogie dzieci! Przynoszę wam mojego Syna Jezusa, który jest Królem Pokoju. On daje wam pokój, ale niech on nie będzie tylko dla was, kochane dzieci - nieście go innym w radości i w pokorze. Ja jestem z wami i modlę się za was w tym czasie łaski, który Bóg pragnie wam dać. Moja obecność jest znakiem miłości tutaj i wtedy gdy jestem z wami, aby was chronić i prowadzić do wieczności. Dziękuję, że odpowiedzieliście na moje wezwanie”.

(Orędzie Matki Bożej z 25 grudnia 2018r.)

Jezus jest naszym pokojem.

Królowo Pokoju, Twoje słowa: **Przynoszę wam mojego Syna Jezusa, który jest Królem Pokoju**, uświadamiają nam, że to Jezus jest naszym pokojem. Często poprzestajemy na myśleniu, że pokój jest czymś a tak naprawdę stały i prawdziwy pokój to Jezus – Syn Boży. On przyszedł do nas dotkniętych przez grzech pierworodny i naznaczonych niepokojem – aby wejść w nasze życie z mocą zbawienia, uwolnienia i pokoju. Grzechy zostawiają w nas rany lęku, niepokoju, słabości. *Dzisiaj w Betlejem Chrystus się rodzi, nas oswobodzi.*

Panie Jezu, przyszedłeś przez Tajemnicę Wcielenia i Narodzenia, aby nas prowadzić do Ojca, aby nas uświęcać i uwalniać od niewoli grzechu, ciemności i niepokoju. Pomóż nam spieszyc się po ten wielki dar przebaczenia i pokoju: „Bóg, Ojciec miłosierdzia, który pojednał świat ze sobą przez śmierć i zmartwychwstanie swojego Syna i zesłał Ducha Świętego na odpuszczenie grzechów, **niech ci udzieli przebaczenia i pokoju** przez posługę Kościoła”. Panie Jezu narodzony w Betlejem, Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata i Królu Pokoju – spraw, aby każdemiotane grzechem serce przyjęło dar pokoju: „i ja odpuszczam tobie grzechy w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen”

„Bóg się rodzi, moc truchleje”. Przychodzisz Panie, mimo drzwi zamkniętych! Wejdziesz i zapanuj nad naszym niepokojem i wszelkim lękiem; nad błędną filozofią życia, nad naszymi chorobami i cierpieniem. Mów do nas: odwagi, Ja jestem, nie bójcie się. Ja jestem światłością świata. *Pokój mój zostawiam wam, pokój mój daję wam. Nie tak jak daje świat, Ja wam daję* (J 14,27).

W święto Bożego Narodzenia życzymy sobie wielu darów i pomyślności, a Ty Panie Jezu dajesz nam samego siebie. Łamiesz się z nami już nie opłatkiem, ale swoim życiem. Przychodzisz w Komunii Świętej jako Król Pokoju i pragniesz być w nas na stałe. Twoja Matka nam mówi, abyśmy nieśli pokój innym w radości i pokorze. Tak trzeba, bo Ty pragniesz: miłujcie się wzajemnie jak Ja was umiłowalem, a także: miłujcie waszych nieprzyjaciół, dobrze czyńcie, tym którzy was prześladują. Ty pragniesz, abyśmy w ten sposób zniszczyli źródło wszelkich wojen i niepokojów, tak w sobie jak w rodzinie i na całym świecie.

Maryjo, jesteś z nami. Gromadzisz przy sobie dzieci i niesiesz nas wszystkich do Boga, bo mówisz **modlę się za was w tym czasie łaski, który Bóg pragnie wam dać**. Otaczasz nas miłością i opieką. Ty słyszysz każde nasze *Zdrowaś* i każde *Święta Maryjo*

Matko Boża, módl się za nami grzesznymi. Ty litujesz się nad naszym losem, przejmujesz się naszymi brakami, lękami, niepokojem, chorobami duszy i ciała. Ty widzisz nasze zagubienia, oddalenia, paraliże, obezwładniającą niewolę doczesności, praktycznego materializmu, pieniądza, pychy, próżności. Ty widzisz jakim one owocują niepokojem. Dziękujemy Ci, że nas nie opuszczasz, że Jesteś z nami, że wstawiasz się do Boga za nami. Twoja obecność Matki przychodzącej z nieba na ziemię, to znak i potwierdzenie Twojej miłości. Chroń nas przed nieprzyjaciółmi, przed niebezpieczeństwami i pokusami. Prowadź nas do wieczności. Prowadź, abyśmy się nie zagapili i nie posnęli.

Maryjo, dziękujemy Ci też za słowa przekazane Jakowowi. W to Boże Narodzenie zapewniasz nas, że **Bóg kocha nas bezgranicznie** i wzywasz, abyśmy **pełni ufności i bez lęku oddali Bogu całkowicie swoje serce**. Albowiem tylko On może je wypełnić swoją miłością. Maryjo, Ty podczas Zwiastowania usłyszałaś z ust Archanioła: nie bój się Maryjo. Także Zachariasz usłyszał: nie bój się. Józef też usłyszał: nie bój się Józefie i pasterze usłyszeli: nie bójcie się. Teraz Ty Maryjo w te święta Bożego Narodzenia mówisz nam, **nie bójcie się wierzyć w Jego miłość i miłosierdzie, ponieważ Jego miłość jest mocniejsza od każdej waszej słabości i lęku**.

Zachęceni słowami naszej Matki, pragniemy Panie Jezu, każdego dnia ufać Tobie. Przyjmujemy Twoje Słowa - Twoją Ewangelię. Słyszemy Ciebie i idziemy za Tobą. Błogosław nasze **tak**. Pociągnij nas do siebie. Ty Jesteś jedyną drogą, która prowadzi do Ojca przedwiecznego. Mówisz: *Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie* (J 14,6). Słyszemy i wierzymy. Panie Jezu narodził się w Betlejem, umęczony na Krzyżu, Zmartwychwstał i obecny z nami w Kościele Świętym - obdarz nas pokojem. Amen.

o. Eugeniusz Śpiołek Sch.P.

Doroczne orędzie z 25 grudnia 2018 r. dla Jakova, „Drogie dzieci, w tym dniu pełnym łask wzywam was do miłości. Kochane dzieci, Bóg kocha was bezgranicznie i dlatego, kochane dzieci, pełni ufności nie patrzcie w przeszłość, ale bez lęku oddajcie Mu całkowicie swoje serce, aby On wypełnił je swoją miłością.

Nie bójcie się wierzyć w Jego miłość i miłosierdzie, ponieważ Jego miłość jest mocniejsza od każdej waszej słabości i lęku. Dlatego, kochane dzieci, z sercami pełnymi miłości ufajcie Jezusowi i powiedzcie Mu swoje „**tak**”, albowiem On jest jedyną drogą, która prowadzi was do Ojca Przedwiecznego”.